



„Nasze stawki są uwłaczające”. Ratownicy medyczni z ławskiego szpitala chcą podwyżek

data aktualizacji: 2021.07.25



W nowym tygodniu mają być prowadzone w Powiatowym Szpitalu w Iławie negocjacje w sprawie wynagrodzeń zatrudnionych tutaj ratowników medycznych, wynika z udostępnionego portalowi www.infoilawa.pl listu otwartego tej grupy zawodowej. Ratownicy uważają, że za swoją odpowiedzialną i pełną poświęceń pracę powinni otrzymywać więcej pieniędzy.

IŁE ZARABIAJĄ OBECNIE?

Jak wynika z listu, teraz ratownicy medyczni zatrudnieni w Powiatowym Szpitalu w Iławie mogą liczyć na wynagrodzenie w wysokości nieco ponad 30 zł za godzinę pracy.

- Na początku lipca 2021 roku podpisaliśmy w

szpitalu aneksy do naszych umów, które określają stawkę 30,54 zł za godzinę pracy - czytamy w liście.

Jednak, jak podkreślają ratownicy, część z tych pieniędzy to dodatek ministerialny, zagwarantowany im ustawowo i otrzymywany przez wszystkich ratowników medycznych w kraju.

- Czyli nadal mówimy o pieniądzach, jakie nie pochodzą z budżetu naszego szpitala, czy też wynikają z kontraktowania zespołów ratownictwa medycznego z funduszem zdrowia, a nasza stawka zasadnicza nadal wynosi 20,50 zł i 22,00 zł brutto za godzinę pracy (w zależności od posiadanego wykształcenia: czy 2-letnie studium policealne, czy studia licencjackie; są to, jak wynika z pisma, stawki na umowie cywilnoprawnej, czyli tzw. kontrakcie) - piszą ratownicy. - Warto również nadmienić, że stawka za tzw. „dobokaretkę” obecnie wynosi 3.191,10zł, czyli każdy Zespół Ratownictwa Medycznego, jaki jest zakontraktowany w Powiatowym Szpitalu w Iławie, jest opłacony właśnie taką stawką za każdą godzinę gotowości do podjęcia działań i udzielania świadczeń zdrowotnych mieszkańcom powiatu iławskiego i powiatów ościennych. Szpital iławski ma zakontraktowane 4 zespoły podstawowe oraz 1 zespół specjalistyczny z lekarzem (tu stawka za dobokaretkę jest nieznacznie wyższa, ale nie posiadamy dokładnych danych co do jej wysokości). Łatwo jest więc policzyć, ile pieniędzy trafia do budżetu szpitala z jednej doby, tygodnia, miesiąca czy roku stacjonowania pięciu zespołów ratownictwa medycznego.

Ratownicy porównują też swoje wynagrodzenie do kierowców transportu sanitarnego zatrudnionych przez szpital w Iławie (oni "mają stawkę 22,00 zł brutto za godzinę pracy") oraz kolegów po fachu zatrudnionych u innych dysponentów. Jak wynika z ich oceny, ratownicy z iławskiego szpitala mają

"nieporównywalnie niższą stawkę zasadniczą w odniesieniu do ich stawek".

- Nie skłamiemy, jeśli posuniemy się do określenia, że nasze stawki są uwłaczające pracy ratownika medycznego i odpowiedzialności za życie i zdrowie pacjentów, jaką z tego tytułu ponosimy i jednocześnie jedne z najniższych w Polsce - podkreślili ratownicy. - Dyrektorzy ościennych szpitali, dbając o ratowników medycznych, potrafią ich doceniać i mając świadomość odpowiedzialności ratownika za jego pracę, ustalają godne wynagrodzenia za świadczone usługi. W Szpitalu Powiatowym w Iławie tak się nie dzieje. Założenia dyrekcji szpitala nastawione są wyłącznie na oszczędności kosztem zespołów ratownictwa medycznego lub, jak wielokrotnie tłumaczono, dla wyrównania strat nierentownego SOR-u. Z ostatnią argumentacją trudno nam się pogodzić w sytuacji, w której lekarzom dyżurującym na SOR w ostatnim czasie podwyższono wynagrodzenia o 15,00 zł brutto za godzinę pracy w dni powszednie i 20,00 zł brutto godzinę pracy w dni świąteczne.

NEGOCJACJE LADA DZIEŃ

Do stołu negocjacyjnego strony, tj. dyrekcja iławskiego szpitala oraz przedstawiciele zatrudnionych tutaj ratowników medycznych, mają zasiąść w nowym tygodniu. "Dyrektor Orkiszewska wyznaczyła termin spotkania na dzień 29 lipca 2021 roku na godzinę 12:00", stało się tak na wniosek zainteresowanych, wynika z pisma.

Ratownicy nie ukrywają, że będą "żądali znacznego wzrostu zasadniczej stawki godzinowej za świadczone usługi medyczne". Co, jeśli nie dojdzie do porozumienia?

- Podejmiemy kolejne kroki, doprowadzające w efekcie do sytuacji, gdzie zespoły ratownictwa medycznego, których dysponentem jest Powiatowy Szpital w Iławie, pozostaną bez obsady, a co za tym

idzie, karetki nie wyjadą do zgłoszeń na terenie powiatu iławskiego. Będziemy szukali pracy tam, gdzie nas samych się szanuje, a naszą pracę się ceni i wynagradza adekwatnie do położonej na nas odpowiedzialności - czytamy w liście.

Na tydzień przed spotkaniem negocjacyjnym ratownicy zaapelowali do władz samorządowych wszystkich gmin w powiecie iławskim o "poparcie społeczne" dla ich postulatów płacowych.

- Szanowni Państwo, podczas kolejnych fal pandemii nie wysiedliśmy z karetek. Służyliśmy Wam z narażeniem własnego zdrowia i życia. Na co dzień ratujemy Wasze matki i Waszych ojców, Wasze dzieci, Waszych najbliższych. Dziś my, ratownicy, zwracamy się do Państwa z apelem, aby nie dopuścić do sytuacji, w której zespoły ratownictwa medycznego nie wyjadą do chorych w stanie zagrożenia zdrowia i życia. Powiatowy Szpital w Iławie nie jest prywatną firmą. Jest dobrem nas wszystkich. My chcemy Wam służyć najlepiej, jak potrafimy. Wy jako mieszkańcy macie prawo do usług medycznych na najwyższym poziomie - napisali.

Do tematu wrócimy.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/64987-nasze-stawki-sa-uwlaczajace-ratownicy-medyczni-z-ilawskiego-szpitala-cha-podwyzek>